

Jak należy przypuszczać, książka ks. Wojciecha Wojtyły spotka się z bardzo życzliwym przyjęciem oraz stanie się źródłem wielu ważnych inspiracji w związku z zapoznawaniem się z ważnymi i ponadczasowymi rozwiązaniami Karola Wojtyły, a w wielu miejscach powrotem do nich. Chodzi przecież o spuściznę, która wciąż czeka na kontynuatorów i wciąż jest bardzo kompetentna w rozwiązywaniu najbardziej nabrzmiałych egzystencjalnych oraz poznawczych problemów człowieka. Wciąż pozostaje aktualna, a nawet prorocza. Karol Wojtyła nie tylko pozostawił wiele uniwersalistycznych i głębokich przemyśleń. Na ich podstawie sformułował wiele fascynujących rozwiązań. Karol Wojtyła/Jan Paweł II postawił również bardzo wiele otwartych pytań i wskazał wiele ważnych wyzwań, które nadal czekają na odpowiedzi, a przynajmniej na próby zmierzenia się z nimi, co Wojciech Wojtyła dostrzega i rozumie.

ks. Edward Sienkiewicz

---

Ks. Janusz Królikowski, *Powołanie, konsekracja i posłanie. Z teologii świętego kapłaństwa*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II – Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2017, ss. 308.

W 2017 roku ukazała się książka Janusza Królikowskiego *Powołanie, konsekracja i posłanie. Z teologii świętego kapłaństwa. O naturze i misji teologii*. Autor jest katolickim duchownym, profesorem Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, dogmatykiem doskonale znanym w polskim środowisku naukowym. Studiował teologię na rzymskich uczelniach: Papieskim Instytucie Świętego Krzyża, Papieskim Instytucie Wschodnim oraz Instytucie Świętego Tomasza z Akwinu „Angelicum”. Habilitował się w 2003 roku w zakresie teologii dogmatycznej na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie jest członkiem m.in. Towarzystwa Teologów Dogmatyków oraz Międzynarodowej Papieskiej Akademii Maryjnej w Rzymie.

Omawiana publikacja *Powołanie, konsekracja i posłanie. Z teologii świętego kapłaństwa* stanowi swoistą teologiczną metarefleksję nad kapłaństwem. We *Wstępie* autor plastycznie argumentuje wybranie właśnie tej problematyki jako tematu swojej nowej pracy: „W czasie wakacyjnych wędrówek w góry często pierwszym zadaniem jest przebicie się przez nisko położone mgły w dolinach. Dopiero potem, w miarę, jak pokonuje się kolejne wysokości, wszystko rozjaśnia się, aż wreszcie dochodzi się do czystego światła i można cieszyć się wspaniałą panoramą” (s. 5). Niejednokrotnie w celu odkrycia prawdziwego rozumienia kapłaństwa trzeba się przebijać przez potoczne opinie o kapłanach i samym kapłaństwie. Książka chce być zatem pomocą w teologicznej wędrówce ku odkryciu ortodoksyjnej panoramy kapłaństwa w Kościele katolickim.

Praca J. Królikowskiego podzielona jest na dwadzieścia trzy rozdziały. Pierwszy stanowi swoisty punkt wyjścia, w którym autor omawia genezę urzędu kapłańskiego (s. 11–22). Na jedenastu stronach tarnowski dogmatyk chce zmierzyć się z zagadnieniem posługi kapłańskiej, która po II Soborze Watykańskim „należy do najbardziej dyskutowanych, niekiedy wręcz dramatycznie, w teologii katolickiej” (s. 11). J. Królikowski w tym miejscu odwołuje się do teologii Pawła Apostoła, który pragnął ukazać całkowitą nowość kapłaństwa w porezurekcyjnej historii Kościoła. Autor stawia pytanie, czy to wszystko, co odnosi się do Apostoła i ma rys kapłański, mówi coś istotnego o posłudze dzisiejszych prezbiterów. Odpowiedzi poszukuje już nie tylko w listach Pawła, lecz także w ewangeliach, Dziejach Apostolskich i listach Nowego Testamentu. W ostatniej części pierwszego rozdziału autor łączy kapłaństwo z krzyżem Jezusa Chrystusa, stawiając akcent na konieczność współofiарowania się kapłana.

Rozdział drugi łączy kapłaństwo z Osobą Jezusa Chrystusa (s. 23–32). Wydawać by się mogło, że ta relacja dla osób zajmujących się *ex professo* teologią nie jest niczym nowym. Autor zaznacza jednak, że w ostatnich dziesięcioleciach zachwiały się nie tylko moralne, ale także teologiczne podstawy kapłaństwa. W wyniku błędnej interpretacji teologii Pawła Apostoła pojawiły się interpretacje głoszące, że „w Kościele pierwotnym posługi nie obejmowały elementu sakralnego, lecz miały tylko charakter funkcjonalny” (s. 23). Takie spojrzenie, przejęte przez marksizm i liberalizm, spowodowało horyzontalizację misji Jezusa z Nazaretu. W efekcie Chrystus miał być wywrotowcem i rewolucjonistą walczącym z kastą kapłańską. J. Królikowski słusznie wskazał, że takie odczytywanie Jezusa i kapłaństwa finalnie spowodowało likwidację podziału na *sacrum* i *profanum*, a liturgię Kościoła zastąpiło liturgią miłości w codzienności. Wykazując błędy takiego stanowiska, autor odwołał się do Listu do Hebrajczyków oraz sukcesji apostoelskiej, dzięki której „niekwestionowane pierwszeństwo i inicjatywa należą suwerennie do Boga” (s. 27). Pod koniec tego rozdziału J. Królikowski oddaje głos trzem współczesnym teologom: J. Ratzingerowi, H.U. Balthasarowi oraz M.J. Scheebenowi. Wielką zaletą tego rozdziału jest obfite przywoływanie wypowiedzi teologów, zamiast zastępowania ich długimi komentarzami. Pozwala to czytelnikowi na zetknięcie się „twarzą w twarz” z teologią wspomnianych autorów.

Kolejny rozdział ukazuje podstawy posługi kapłańskiej w Nowym Testamencie (s. 33–50). W pierwszej części autor analizuje związek między kapłaństwem Nowego Testamentu a ofiarą Chrystusa. Jezus z Nazaretu, składając ofiarę z samego siebie, był jednocześnie kapłanem wezwanym do tej misji przez Boga. Odwołując się kolejno do Apostoła Pawła, autor ukazał, że „ofiara Jezusa uobecnia się więc nie tylko za pośrednictwem głoszenia Ewangelii, ale także za pośrednictwem trudów apostoelskich i cierpień dla Ewangelii” (s. 39). Ofiara jest zatem wpisana w życie każdego kapłana i apostoła. W dalszej części tego rozdziału zaprezentowano Kościół jako lud kapłański uczestniczący w kapłaństwie Chrystusa. Interesujące jest zakończenie tej części pracy, które systematyzuje wnioski z przeprowadzo-

nych badań, m.in. ukazuje biblijne rozumienie posługi w Kościele, jej oparcie w misji Chrystusa oraz wskazuje na kapłaństwo hierarchiczne w łonie kapłaństwa powszechnego.

Czwarty rozdział podejmuje problematykę natury i celu kapłaństwa (s. 51–82). Wychodząc od Listu do Hebrajczyków, J. Królikowski wskazuje, że „refleksja nad kapłaństwem Jezusa Chrystusa została podjęta dość późno w Nowym Testamencie” (s. 53–54). Wątki kapłańskie występują jednak w całej nowotestamentalnej literaturze. Autor uczciwie zaznacza, że „na początku Kościół nie nazywał pełniących posługę kapłanami, ale z całą pewnością znał rzeczywistość, która w przyszłości zostanie nazwana takim słowem” (s. 56). Na kolejnych stronach czytelnik ma okazję do zapoznania się z poapostolskim i patrystycznym rozwojem święceń i sukcesji apostoelskiej, które zapewniają kapłanom łączność z apostołami, a przez nich z Jezusem Chrystusem. Po tym autor przechodzi do nauczania II Soboru Watykańskiego, kładąc szczególny akcent na relacje zachodzące między Chrystusem, biskupami a prezbiterami. Kluczowe jest stwierdzenie, że „nikt z pełniących posługę nie dysponuje Chrystusem i Jego zbawieniem, ale to Chrystus używa ich jako swoich narzędzi, dokonując za ich pośrednictwem swojego dzieła zbawienia” (s. 67). W tym rozdziale wspomniano także o nauczaniu Soboru Trydenckiego, że pierwszym zadaniem kapłanów jest szafowanie sakramentami. Ostatni sobór natomiast na pierwszym miejscu postawił głoszenie Ewangelii. Autor wskazał, że nie ma sprzeczności między tymi dwoma sformułowaniami, jeśli uwzględni się apologetyczny rys szesnastowiecznego soboru oraz duszpasterski II Soboru Watykańskiego.

W kolejnym rozdziale autor rozwija wątki nauczania ostatniego soboru o kapłaństwie zasygnalizowane w poprzedniej części recenzowanej publikacji (s. 83–102). Na wstępie szkicuje wyjątkowość posługi kapłańskiej, przez którą Kościół przekazuje to, co otrzymał od Boga. Według J. Królikowskiego, jeśli kapłan sam nie miałby tego, co pochodzi od Boga, i nie przekazywał tego, to Kościół „nie różniłby się niczym od Rotary Club czy stowarzyszenia miłośników gołębi” (s. 85). Kontynuując tę myśl, autor w piątym rozdziale zwraca uwagę na główne zadania stawiane kapłanom przez ostatni sobór: posługę słowa, posługę uświęcania, posługę rządzenia. Omawiając je, J. Królikowski odwołuje się nie tylko do dokumentów soborowych, lecz także m.in. do Marcina Lutra oraz Marie-Dominique Chenu.

Rozdział szósty jest odwołaniem do niedawno jeszcze używanego zwrotu – kapłan według Najświętszego Serca Jezusowego” (s. 103–112). Autor pragnie w tym miejscu książki „wydobyć niektóre inspirujące związki kapłaństwa samego Chrystusa z tajemnicą Jego Serca, a tym samym wskazać, w jaki sposób kapłaństwo w Kościele może i powinno czerpać z kapłaństwa Serca Jezusowego” (s. 103). J. Królikowski ponownie odwołuje się do Listu do Hebrajczyków, który ukazuje Chrystusa jako jedynego Kapłana, a jednocześnie sytuuje Jego misję na poziomie Serca, które solidaryzuje się z ludzkością. Choć Jezus nigdy nie mówił

do apostołów o kapłaństwie, to dla autora słowa „czyńcie to na moją pamiątkę” mają wymowę kapłańską. W ten sposób apostołowie zostają włączeni w kapłaństwo ich Mistrza.

Kolejny rozdział poświęcony jest słowu Bożemu w posłudze kapłańskiej (s. 113–132). J. Królikowski słusznie podkreśla w tym miejscu, że kapłan „powinien uczestniczyć w procesie rozwoju rozumienia Słowa Bożego za pośrednictwem swojego osobistego życia wiary” (s. 115). W omawianym rozdziale szczególnie interesujący jest fragment, który wskazuje na konieczność pogłębiania teologii. J. Królikowski odwołuje się w tym miejscu do znanego fragmentu z Listu Piotra Apostoła, który zobowiązuje chrześcijan do gotowości obrony nadziei, jaka w nich jest (1 P 3,15). Na uwagę zasługuje jednak inny fragment, który wypada przytoczyć w dosłownym brzmieniu: „Mimo uznania hierarchii prawd objawionych przez Słowo Boże, sługa Ewangelii nigdy nie może nie doceniać tych prawd, które nazwalibyśmy «mniejszymi». Każdy dar Boży zawarty w dogmatach świętej doktryny ma dla chrześcijanina moc uświęcającą” (s. 125). W opinii recenzenta są to zdania potrzebne szczególnie wobec tendencji i heterodoksyjnych prób okrajania Bożego Objawienia.

Rozdział ósmy porusza problematykę przepowiadania Ewangelii jako pierwszego zadania biskupów (s. 133–149). Opracowując ten tekst, autor sięgnął m.in. do dokumentów ostatniego soboru, adhortacji apostolskiej Pawła VI *Evangelii nuntiandi* oraz konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Pastor bonus*. W tym rozdziale czytelnik odnajdzie także omówienie form, treści i roli dokumentów wydawanych przez Stolicę Apostolską w celu obrony czystości wiary lub przypomnienia nieomylnego nauczania Kościoła.

Dziewiąty rozdział odwołuje się do znanego określenia kapłana jako sługi ołtarza (s. 151–162). Na jedenastu stronach J. Królikowski przekonuje, że „w ołtarzu jest coś istotnego dla duchowości i mistyki kapłańskiej” (s. 151). Dla autora ta wyjątkowość ołtarza wynika z jego funkcji, przez które obiektywnie dokonuje się nasze uświęcające spotkanie z Bogiem. Omawiany rozdział nie stanowi jednak teologicznej refleksji tylko nad widzialnymi ołtarzami, ale także prezentuje Kościół jako ołtarz. J. Królikowski odwołuje się w badaniach do wielu znamienitych teologów: Bernarda z Clairvaux, Bedy Czcigodnego oraz Tomasza z Akwinu.

Kolejny rozdział chce wiązać formację kapłańską z liturgią (s. 163–174). Autor słusznie rozpoczyna od ukazania różnicy między liturgią a modlitwą prywatną. Wnioski można zawrzeć we wspomnianym przez J. Królikowskiego postulatcie Piusa X, aby kapłani i wierni nie tyle modlili się w czasie liturgii, ile modlili się liturgią. Ważna wydaje się także uwaga, że „głosy dodawane do tekstów liturgicznych przez «kreatywnych» celebransów niejednokrotnie nie tylko nie wnoszą niczego wartościowego do tekstów, ale gaszą rozmach modlitwy, wprowadzają rozdzźwięk, a nawet zakłamanie między głosem a tekstem liturgicznym” (s. 167). Na jedenastu stronach autor wskazuje, że kapłan nie może poprzestać na poznaniu samej „instrukcji obsługi” liturgii, lecz to liturgia powinna uczyć i formować kapłana.

Jedenasty rozdział pozwala zapoznać się z miejscem i rolą sakramentu pokuty i pojednania w życiu i formacji kapłańskiej (s. 175–188). Punktem wyjścia dla autora jest dokument *Kapłan – szafarz miłosierdzia Bożego*. J. Królikowski słusznie zauważa, że należy dzisiaj przypominać zdrową teologię tego sakramentu w obliczu psychologizmu, który rozmywa poczucie winy i eliminuje odpowiedzialność moralną.

Kolejna część omawianej publikacji zajmuje się teologicznymi podstawami formacji stałej kapłanów (s. 189–194). Kluczowe dla tego rozdziału jest stwierdzenie, że skuteczność sakramentów domaga się nie tylko odpowiedniej dyspozycji w momencie ich przyjmowania, lecz także „kształtowania dyspozycji duchowych, które pozwalają na wydobycie zawartego w tych sakramentach «potencjału» łaski Bożej” (s. 190).

Trzynasty rozdział zatytułowano: „Prezbiter w Kościele według dekretu *Presbyterorum ordinis* a zadania formacji stałej” (s. 194–210). J. Królikowski podkreśla w tym miejscu dwa terminy, „konsekracja” i „misja”, które według ojców soborowych konstytuują i określają kapłana.

Powiązania teologii Maryi i kapłaństwa dochodzą do głosu w kolejnym rozdziale (s. 211–216). Na pięciu stronicach autor ukazuje biblijne podstawy związku Matki Pana z rodzącym się i pielgrzymującym w czasie Kościołem. Czyni także aluzję do odżywających od czasu do czasu postulatów dopuszczenia kobiet do sakramentu święceń. Maryja, według J. Królikowskiego, doskonale zrealizowała kapłaństwo powszechne wierzących, dlatego nie można powiedzieć, że kapłaństwo urzędowe jest zarezerwowane dla mężczyzn, nie myśląc równocześnie o macierzyńskim wymiarze Kościoła zrealizowanym w Maryi.

Rozdział piętnasty ukazuje radość i krzyż w życiu kapłana (s. 217–224). Autor, podążając za doświadczeniem apostołów, którzy radowali się z możliwości cierpienia dla imienia Jezusa, wskazuje na podobny paradoks obecny w życiu kapłanów. Przekonuje, że wzorem współcierpienia z Panem mogą być kobiety spod krzyża oczekujące poranka zmartwychwstania.

Szesnasty rozdział ukazuje kapłana i wyzwania przed nim stojące w obliczu współczesnego świata (s. 225–235). Ta część książki ma wymiar raczej duszpasterski niż teologiczny. Autor dzieli się swoimi doświadczeniami – nie zawsze chwalebny, które ukazują kapłanów zagubionych we współczesności. Wskazuje na nieudane i desperackie przykłady „uświatowienia” kapłaństwa sprowadzające się do „położenia żelu na włosach albo naśladowania młodzieżowej mody w ubiorze” (s. 226). J. Królikowski po drugiej stronie dostrzega także tych, którzy za wszelką cenę chcą toczyć walkę z osobami lub ideami, a przecież sednem kapłaństwa nie jest walka, ale różnie realizująca się miłość.

Kolejny rozdział autor zatytułował: „*Salva pietate ac religione*. Kapłan i polityka” (s. 237–246). Słusznie zauważa J. Królikowski, że temat związku lub relacji Kościoła i polityki nie jest niczym nowym, towarzyszy Kościołowi od początku. Dzisiaj osiągnął jednak szczególną aktualność. Jest to główny powód, dla którego

autor zdecydował się opublikować tekst swojego referatu z 2003 roku jako jeden z rozdziałów niniejszej książki.

Osiemnasty rozdział stanowi przejście od teorii kapłaństwa do jego *praxis* (s. 247–261). Zabieg ten udaje się dzięki postawieniu przed oczyma czytelników postaci Maksymiliana Marii Kolbego – kapłana i świadka prawdy. Motywem przewodnim tego rozdziału jest prawda odczytywana jako prawda Boża i dar przeżywany w miłości. Dla J. Królikowskiego Maksymilian Kolbe jest świadkiem prawdy i miłości, która prowadzi ku wolności.

Rozdział dziewiętnasty to kazanie wygłoszone na mszy prymicyjnej w 1998 roku (s. 263–269). Ten fragment publikacji zatytułowany „Sługa miłosierdzia duchowego” stanowi swoisty przekład na język ambony motywów zapisanych teologicznym językiem. Jest to cenna umiejętność, która wbrew pozorom nie musi być darem udzielonym w równej mierze każdemu kapłanowi zajmującemu się zawodowo teologią.

Kolejna część książki kreśli obraz kapłana XXI wieku (s. 271–275). Autor na samym początku nie stawia dalekowzrocznych diagnoz, ale wskazując na tożsamość kapłańską, stwierdza, że „kapłan XXI wieku, czyli kapłan jutra będzie, tak jak dzisiaj, kapłanem Jezusa Chrystusa” (s. 271). Tożsamość kapłana nie może się zmienić, ponieważ niezmienny jest Najwyższy Kapłan. Tym, co może się zmieniać, jest sposób realizacji swojego zadania.

Dwudziesty pierwszy rozdział to wizja duszpasterza wczoraj, dzisiaj i jutro (s. 276–283). J. Królikowski zwrócił uwagę na różną interpretację II Soboru Watykańskiego. Jedna z nich chce widzieć w realizacji soboru jedynie aktywizm, mnożenie akcji, promocji czy pomysłów. Takie spojrzenie czyni z kapłana „funkcjonariusza społecznego, [...] społecznika w koloratce” (s. 279). Autor prowadzi czytelnika przez swoistą teologię duszpasterza, miłość duszpasterską i jej metodologię.

Przedostatni rozdział porusza temat dialogu kapłańskiego ze światem i Kościołem (s. 285–289). Tekst tego fragmentu publikacji jest wypowiedzią w czasie prezentacji książki pt. *Pełny wymiar. Listy przyjaciół*.

Ostatni rozdział ma niejako dwóch autorów (s. 291–298). Pierwszym z nich jest J. Królikowski, a drugim Aelred z Rievaulx. Na początku zostaje zaprezentowana krótka notka biograficzna opata cysterskiego żyjącego w latach 1110–1167. Natomiast Aelred z Rievaulx przemawia słowami ułożonej przez siebie *Modlitwy pasterza*. Na samym końcu J. Królikowski umieścił wykaz pierwotnych tekstów, które stanowią poszczególne rozdziały książki (s. 299–301).

Spojrzenie na kapłaństwo i kapłanów zawsze będzie zadaniem koniecznym, a jednocześnie wymagającym. Praca *Powołanie, konsekracja i posłanie. Z teologii świętego kapłaństwa* prezentuje oryginalność refleksji J. Królikowskiego i jej interdyscyplinarność. Czytelnik sięgający po tę pozycję znajdzie w niej nie tylko metarefleksję nad teologią kapłaństwa, lecz także zapozna się z patrystyką, bibliastyką, historią Kościoła oraz jego nauką społeczną. Język omawianej publikacji jest komunikatywny nie tylko dla osób zawodowo zajmujących się teologią, lecz

także dla tych, którzy poszukują odpowiedzi na pytanie: Kim jest kapłan i jakie jest jego zadanie we współczesnym świecie? Mocną stroną tej pracy jest przejrzysty układ treści i klarowność myśli. Jedyńm minusem omawianej książki jest brak tłumaczenia łacińskich tekstów i zwrotów. Czytelnik nieznający łaciny zmuszony jest poza publikacją poszukiwać znaczenia przywołanych fragmentów.

W rezultacie należy stwierdzić, że recenzowana praca stanowi jedną z najlepszych publikacji poświęconych kapłaństwu. Jej plusem jest nie tylko klarowny wykład przeprowadzony przystępnym językiem teologicznym, lecz także, szczególnie w drugiej części pracy, przełożenie akademickiej teologii na grunt duszpasterski oraz modlitewny. W pewien sposób książka J. Królikowskiego, dzięki dołączonej modlitwie, ukazuje harmonię między *fides* i *ratio*. Autor w ten sposób przypomina kapłanom, że ich posługa bez modlitwy staje się jedynie świadczeniem usług religijnych. W świetle przywołanych argumentów książka J. Królikowskiego zasługuje na lekturę i jest pozycją godną polecenia szerszemu gronu chrześcijan, nie tylko kapłanom i teologom, którzy pragną pogłębić swoją wiarę, poznać nauczanie Kościoła i być gotowi do jego obrony.

Paweł Beyga

---

O. Andrzej A. Napiórkowski, *Proegzystencja Kościoła*, WAM, Kraków 2018, ss. 203.

Refleksja nad Kościołem wymaga uwzględnienia nie tylko przesłańek biblijnych i tradycji Kościoła oraz poglądów najbardziej znaczących teologów, lecz także wnikliwego namysłu nad problemami współczesnego chrześcijaństwa. Ponadto w naszych czasach w myśleniu eklezjologicznym wskazane jest uwzględnienie kontekstów ekumenicznych oraz odniesienia do wielkich religii, a zwłaszcza do judaizmu i islamu. Niezbędne jest również pamiętanie o tym, że wydarzenie Kościoła jest nierozzerwalnie związane z misterium Boga i tajemnicą człowieka (por. s. 7).

Tematem przewodnim najnowszej eklezjologicznej monografii Ojca prof. dr. hab. Andrzeja A. Napiórkowskiego OSPPE jest proegzystencja Kościoła. W zamierzeniu Autora ukazanie Kościoła „w świetle proegzystencji jest nową próbą integralnego ujmowania jego istoty i misji właśnie od empirycznej, zjawiskowej strony, obejmującej instytucję, ale też od strony wiary, która mówi nam o duchowości Kościoła i samoudzielaniu się Boga w sposób sakramentalny” (s. 8). Kwestia proegzystencji, czyli „bycia dla”, jest istotna zarówno w antropologii teologicznej, jak i eklezjologii. Tak jak człowiek jest bytem relacyjnym, tak też Kościół jest rzeczywistością relacyjną. W przedstawianiu tajemnicy Kościoła dobrze jest uwzględnić równocześnie punkt widzenia teologii fundamentalnej i teologii dogmatycznej, pamiętając, że jest on zarówno instytucją, jak i przedmiotem wiary. Mając tego